https://doi.org/10.17651/ONOMAST.69.13
Onomastica LXIX, 2025
PL ISSN 0078-4648

EDYTA GROTEK
edyta.grotek@umk.pl
ORCID: 0000-0001-8717-3139
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Toruń, Polska

MARCIN MICHOŃ
marcin.michon@uni.lodz.pl
ORCID: 0000-0002-5670-9559
Uniwersytet Łódzki
Łódź, Polska

IZABELA OLSZEWSKA
izabela.olszewska@ug.edu.pl
ORCID: 0000-0001-9150-0980
Uniwersytet Gdański
Gdańsk, Polska

KATEGORIA PAMIĘCI DIALOGICZNEJ W PLATEONIMII

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest wprowadzenie kategorii pamięci dialogicznej zaproponowanej przez Myszkę (2022), opierającej się na definicji Assmann (2014), do badań nad językowym wymiarem przestrzeni. Zadaniem tekstu jest pokazanie możliwości onomastycznego badania symboliki pamięciowej w przestrzeni urbanistycznej (por. Rutkowski, Skowronek, 2020).

Praca skupia się na kreowaniu przez społeczeństwo przestrzeni poprzez język, w szczególności na takich działaniach, które sięgają po zasoby pamięci odbiegające od głównego nurtu upamiętniania narodowego, po tzw. pamięć dialogiczną.

Zdefiniowaną kategorię pamięci dialogicznej zbadaliśmy na 9043 rekordach w trzech różnych przestrzeniach miejskich: w Toruniu, Łodzi i Warszawie. Dla każdej z nich przyjęliśmy inne założenia pamięci dialogicznej: jako identyfikację kulturowo-etniczno-religijną, historyczno-polityczną i wielokulturową (niepolskości), wybierając je z perspektywy powojennej jako te, które w różnych aspektach mogą uchodzić za „niewygodne" części tożsamości tych przestrzeni. W przypadku Torunia pytamy o ważne dla historii miasta upamiętnienie osób pochodzenia pruskiego, w Warszawie szukamy śladów żydowskiej historii miasta, w Łodzi natomiast analizujemy wspomnienia lokalnej społeczności wieloetnicznej.

Uwzględnienie kategorii pamięci dialogicznej jest ważne w refleksji nad rolą języka w przestrzeni miejskiej i pozwala odpowiedzieć na pytanie, czy współdzielona niegdyś fizycznie przestrzeń miejska jest dziś (nadal) współdzieloną przestrzenią pamięci oraz ile miejsca w kreowanym otoczeniu poświęcamy dziś upamiętnieniu. Celem badania było ponadto określenie wiązki cech pożądanych przez pamięć kolektywną jako kryterium dostępu językowej tożsamości miasta.

Słowa tematyczne: plateonimia, pamięć zbiorowa, tożsamość miasta, dialog pamięci

This is an Open Access article distributed under the terms of
the Creative Commons Attribution-NoDerivatives 4.0 International (CC BY-ND 4.0) License
(https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/), which permits copying and redistribution,
commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited.
© Copyright by Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2025.
Publisher: Institute of Polish Language, Polish Academy of Sciences
[Wydawca: Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk]

1. UWAGI WSTĘPNE

Nasz artykuł rozumiemy jako przyczynek do uprawianych szeroko w językoznawstwie (ale i interdyscyplinarnie) badań nad pamięcią zbiorową. Nawiązuje on do naszej niemieckojęzycznej publikacji (por. Grotek, Michoń, Olszewska, 2024), w której zajmujemy się urbanonimami jako nośnikami pamięci zbiorowej w przestrzeniach historycznie (po)dzielonych. Zbadany tam materiał wykazał potencjał dialogiczności pamiętania i upamiętniania w niehomogenicznych wspólnotach językowych. Wyniki tych analiz skłoniły nas do głębszego zajęcia się pamięcią dialogiczną jako kategorią o nieostrych, ale możliwych do określenia granicach, co w niniejszym artykule staramy się uczynić. Jednocześnie doprecyzowujemy tutaj zawarty u Myszki (2022) opis pamięci zbiorowej jako kategorii w urbanonimii. Tekst wpisuje się w nurt dyskursywnego podejścia do badań onomastycznych (np. Rutkowski i Skowronek, 2020; Rutkowski, 2024) i szeroko pojętych językoznawczych badań pamięciologicznych. Wprowadzamy do tych badań kategorię pamięci dialogicznej, którą opieramy na definicji Assmann (2014), rozszerzamy rozumienie dialogiczności i precyzujemy ją jako kategorię właśnie językową, proponując matrycę badawczą, która pozwala zoperacjonalizować to pojęcie.

2. PAMIĘĆ: ZBIOROWA, WSPÓLNA I DIALOGICZNA

Zdefiniowanie pamięci zbiorowej jest przedsięwzięciem wykraczającym daleko poza ramy niniejszego artykułu[1]. Rozumiana tutaj przez nas jako „zestaw wyobrażeń członków wspólnoty o jej przeszłości" (Nowak, 2011, s. 13) czy „względnie ujednolicana i przyjmowana wiedza, odnosząca się do przeszłości danej zbiorowości" (Golka, 2009, s. 15) jest komunikowana, kształtowana i profilowana przez język, obraz czy rytuały (por. m.in. Assmann, 2009, s. 112; Pomian, 2006, s. 146; Wójcicka, 2018)[2].

Takie podejście zakłada nie tylko, że każda zbiorowość posiada swoją pamięć kolektywną, lecz także, że składające się na nią jednostki mogą uczestniczyć w różnych pamięciach zbiorowych, bowiem w zależności od przyjmowanych ról

[1] Czytelników odsyłamy np. do prac Halbwachsa (1925/2008) oraz opracowań historyków, filozofów, socjologów, kulturoznawców i językoznawców, tutaj tylko przykładowo wspominamy prace: Assmannów (1999, 2006), Erll (2011), Szackiej (2006), badania Szpocińskiego (2021) czy tomy zbiorowe pod red. Olicka et al. (2011); Saryusz-Wolskiej (2009).

[2] Dokładniej pamięcią ujęzykowioną, pamięcią w języku zajmowali się liczni językoznawcy, żeby wspomnieć tu choćby artykuły Chlebdy (2012, 2019), Wójcickiej (2018, 2023), Grotek (2018) czy prace Czachura (2018).

społecznych i tożsamości mogą być one częścią innych wspólnot — językowych, kulturowych, pamięciowych.

Profilowanie rozumiemy jako „odpowiednik […] kulturowych wartości, wzorców myślenia i postrzegania rzeczywistości" (Czachur, 2011, s. 86), a co za tym idzie — zakładamy, że w każdej wspólnocie istnieje inne wartościowanie, zatem inny punkt widzenia. Te różne perspektywy wpływają na profilowanie obrazów świata i mogą ze sobą konkurować (por. Tabakowska, 2004, s. 62; Czachur, 2011, s. 86), ponieważ w procesie profilowania każda z pamięci doznaje wartościowania, „opartego na przyjętych przez mówiących wartościach i ich punkt[ach] widzenia" (Czachur, 2011, s. 84). Profilowanie pamięci zbiorowej (także narodowej) odbywa się według Assmann (2014, s. 20) wzdłuż trzech możliwych zrębów:

> W obliczu traumatycznej przeszłości zazwyczaj istnieją tylko trzy role, które pamięć narodowa jest w stanie zaakceptować: rola zwycięzcy, który pokonał zło, rola wyzwoliciela i męczennika, walczącego przeciwko złu, i wreszcie rola ofiary, która w sposób bierny doznała zła. Wszystko, co znajduje się poza tymi pozycjami i ich perspektywą, nie może stać się, lub tylko z wielkim trudem staje się, przedmiotem akceptowalnej narracji i dlatego na płaszczyźnie oficjalnej jest „wypierane".

Profilowanie pamięci oznacza zatem dla nas także projektowanie i w konsekwencji praktykowanie niepamięci.

Jak implicytnie wynika z powyższych uwag wstępnych, tak różnie profilowane pamięci zbiorowe mogą pozostawać ze sobą w konflikcie, ale i w dialogu.

Pamięć (pamięci) w dialogu to zatem przynajmniej dwie pamięci zbiorowe, które — straumatyzowane — są ze sobą pierwotnie w konflikcie, jak będące ich nośnikiem wspólnoty pamięci.

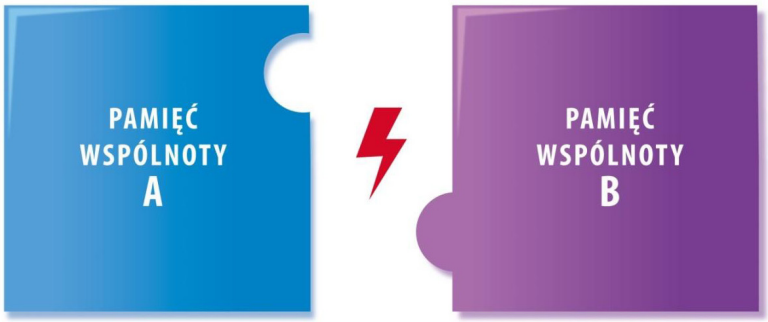

Rys. 1. Pamięci w dialogu

Źródło: opracowanie własne, grafika Anna Michoń.

W procesie zbliżania i wzajemnego uznawania jedna z tych pamięci otwiera się na drugą, dotychczas „niekomfortową", powodującą swojego rodzaju tarcie, i oddaje jej część swojej przestrzeni[3]. I tak, w oparciu o koncepcję Assmann (2013; 2014) wprowadzamy do badań lingwistycznych (tutaj: onomastycznych) termin i kategorię pamięci dialogicznej, a zatem takiej, która „[…] gotowa jest uznać cierpienia zadane sąsiadom" (Assmann, 2013, s. 300). W semiosferze[4] jednej wspólnoty pamięci będziemy szukać takich artefaktów językowych, które upamiętniają zadawane i doświadczane cierpienie, co graficznie w uproszczeniu wyglądałoby następująco:

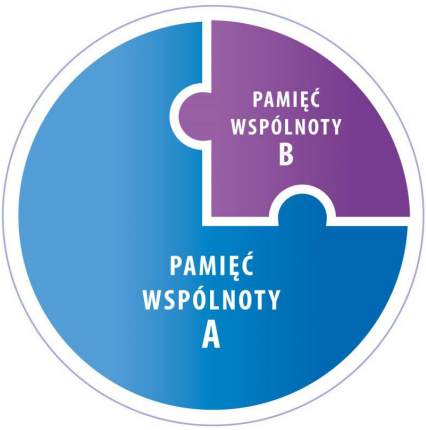

Rys. 2. Pamięć dialogiczna

Źródło: opracowanie własne, grafika Anna Michoń.

Można by zatem oczekiwać, że z czasem nastąpi semioza i pamięć goszcząca wchłonie tę drugą, goszczoną, gdy nastąpi zatarcie lub zaleczenie blizn.

Kwestią zasadniczą jest to, że mówimy o jednej pamięci, która gości drugą. Pojawia się zatem pytanie, czy dialog w klasycznym rozumieniu jest tu możliwy i czy następuje. Cechą charakterystyczną dla dialogu kultur pamięci jest u Assmann symetria, a przynajmniej powinien on do niej dążyć poprzez pokonanie istniejących asymetrii (por. Assmann, 2014, s. 20). Taką symetrię zakłada dialog i dialogiczność.

[3] Uznanie wkładu podmiotów obcych etnicznie i wyznaniowo dla osiągnięć wspólnoty dominującej w semiosferze może powodować poczucie dyskomfortu z uwagi na utratę samostanowienia w tym zakresie, co często jest ważnym punktem w narracji narodowościowej.

[4] W rozumieniu Łotmana (1990/2008, s. 197–199).

W naszych rozważaniach, które nieuchronnie wiążą się z przestrzenią, pełna symetria nie jest co do zasady możliwa. Mówimy bowiem o przestrzeni wprawdzie kognitywnej, pamięciowej, tworzonej przez nazwy, istniejącej jednak na jednej ze swoich płaszczyzn fizycznie i faktycznie — jako miasto, jego wycinek, inna przestrzeń urbanistyczna, a więc posiadająca określone cechy i przynależność państwową, geopolityczną. W przypadku Polski, do której odnosi się to badanie, jest to przestrzeń zamieszkana przez jedną, wysoce homogeniczną wspólnotę pamięci. Artefakty, które badamy, to często konstrukty pamięciowe wspólnot historycznych, może już nieistniejących, a z pewnością nierzadko już tej przestrzeni niezamieszkujących.

Dialogiczność pamięci łączymy z myśleniem dialogicznym[5], a zatem myśleniem „z wnętrza relacji" (Piecuch, 2019, s. 399), z perspektywy współobcowania ludzi (por. tamże), przy założeniu „otwarci[a] na Innego" (Kozłowski, 2003, s. 267). W projektowanej tutaj przez nas kategorii pamiętania dialogicznego ten Inny i otwarcie na niego pozwala wspólnocie przyjmującej poznać część swojej tożsamości, także tę związaną z powodowaniem cierpienia, które „ukazuje się […] przede wszystkim jako cierpienie wskutek zła, które dzieje się między ludźmi" (Casper, 2001, s. 88).

W naszym rozumieniu pamięć dialogiczna nie jest determinowana tylko przez cierpienie lub krzywdę. To pamięć, w której dopuszczamy do głosu takie znaki językowe (tutaj: nazwy własne), które przypominają, przywołują byty niewygodne dla naszej pamięci. To taka pamięć, w której nawiązujemy relację z jakąś może nawet bolesną częścią naszej wspólnotowej, kolektywnej tożsamości, i pokazujemy ją w naszej przestrzeni, gdzie plateonimy rozumiemy jako pole działania dialogicznego, narzędzie pokazujące sprawczość języka[6].

Niniejszy tekst jest zatem próbą odpowiedzi na pytania: Czy i w jakim stopniu dopuszczamy w krajobrazie plateonimicznym tak rozumiane nazwy dialogiczne? Jakie wiązki cech mają nazwy, które pretendują do tej kategorii?

3. PAMIĘĆ W PRZESTRZENI, PAMIĘĆ W NAZWACH

Myślenie dialogiczne, dialogiczność w ogóle, to kategoria czasu i przestrzeni. Czas „stwarza warunki działania" (Tischner, 1993, s. 350), czas pomiędzy pytaniem a odpowiedzią w dialogu, u nas: pomiędzy wydarzeniem (cierpieniem)

[5] Więcej o historii myślenia dialogicznego w filozofii patrz np. Buber, 2021.

[6] Dostrzegamy w politycznej retoryce historycznej koncentrację na dążeniu do upamiętniania bohaterów przynależących do polskiej wspólnoty etnicznej, często utożsamianej z wyznaniem katolickim. Próby upamiętnienia podmiotów, którym można przypisać wiązki cech innych niż polskość i katolicyzm, uznajemy za działania poza głównym nurtem dialogu upamiętniania i tym samym potencjalnie niewygodnych dla części jednostek i grup tworzących wspólnotę.

a uznaniem, otwarciem, to dialogiczne milczenie (Kozłowski, 2003, s. 350), dłuższa lub krótsza niepamięć.

Przestrzeń odgrywa w kulturze pamięci znaczącą rolę, bo to w niej właśnie kultura i sztuka pamięci rozmieszczają swoje znaki — albo w przestrzeni wyobrażonej (sztuka pamięci), albo w przestrzeni naturalnej (kultura pamięci) (por. Assmann, 1992/2016, s. 75). Przestrzeń w pamięci dialogicznej to przestrzeń obcowania z drugim, możliwość bycia, „współ-obecności" (Kozłowski, 2003, s. 268).

Rozpatrywanymi przez nas znakami są urbanonimy[7], na potrzeby niniejszego artykułu plateonimy, które tworzą swoistą, rozciągniętą w głąb historycznie mapę pamięci danej wspólnoty.

Oczywiście mapa ta w dzisiejszej rzeczywistości prawnej jest tworzona według mechanizmów top-down, co oznacza urzędową formułę procedowania i dyskursywnego negocjowania nazewnictwa miejskiego. Nie wyklucza procesów bottom-up, a więc np. możliwości nadawania nazw z inicjatywy mieszkańców czy deweloperów poprzez składanie wniosków do właściwego organu. Zakładamy jednak, że pewną wykładnią tak zorganizowanego formalnie procesu upamiętniania jest patriotyzm, także lokalny. Można zatem przyjąć, że zgoda na udostępnienie przestrzeni dla bytów dialogicznych dokonuje się na warunkach dominującej wspólnoty pamięci. Za Assmannem (1992/2016, s. 75–77) i Saryusz-Wolską (2011, s. 130–132) uważamy zatem, że każda wspólnota (*civitas*) tworzy krajobraz komemoratywny, którego cechy kształtuje zgodnie ze swoją polityką pamięci. Krajobrazem, będącym przedmiotem niniejszych badań, jest miasto w rozumieniu *urbs*.

4. KATEGORIA I KATEGORYZOWANIE W JĘZYKU

Kategoria wydaje się być pojęciem tak podstawowym, a jednocześnie tak szerokim, że podanie jej ogólnej definicji z góry jest skazane na porażkę. Jest ono w nauce niemal jak jednostka prymarna i elementarna u Wierzbickiej (2010), pomijając oczywiście dysputy arystotelesowsko-kantowskie.

Najogólniej rzecz ujmując, „kategoria" jest to „grupa […] przedmiotów, zjawisk itp., wyróżniona ze względu na jakąś cechę wspólną" (PWN, b.d.w.), „zbiór obiektów […], w których można odkryć wspólną cechę bądź łączące je relacje, dzięki czemu umysł traktuje je jako równoważne pod jakimś względem" (Chlewiński, 1999, s. 47). Tych „jakichś względów" istnieje wprawdzie skończona, lecz olbrzymia liczba, co zakłada, że w tym samym zbiorze przedmiotów możemy utworzyć ogromną liczbę kategorii (por. Chlewiński, 1999, s. 48), w zależności właśnie od tych cech lub relacji między obiektami, na których się skupiamy.

[7] Jako urbanonimy rozumiemy nazwy wszystkich obiektów w przestrzeni miejskiej.

Interesujące nas tutaj obiekty to nazwy własne w przestrzeni miejskiej, które jako wyrażenia językowe „[…] kierują się ku rzeczywistości pozajęzykowej" (Chlewiński, 1999, s. 40). Ponieważ występujące w tekstach — a przestrzeń miejską rozumiemy tutaj jako tekst (por. Grotek, Michoń, Olszewska, 2024, s. 147) — nazwy własne są analizowane w podejściu dyskursywnym w kontekście kulturowym, historycznym, społecznym etc. (por. np. Rutkowski, Skowronek, 2020, s. 15–17), to jednocześnie nie są one zupełnie przezroczyste semantycznie[8].

Mówimy tu o pamięci dialogicznej jako kategorii w onomastyce — kategorii językowej, leksykalnej, będącej zespołem „opozycji semantyczno-konotacyjnych określanych przez charakterystyczny dla niego zespół wykładników" (Polański, 1999, s. 290), a więc cech, które w lingwistyce opierają się na mechanizmie rozróżniania (por. Chlewiński, 1999, s. 55). Rozróżnianie „swój"/„obcy" to chyba najbardziej rozpowszechniony sposób kategoryzowania (por. Skowronek, 2014; Rutkowski, Skowronek, 2020, s. 15), co „ma przynajmniej dwa następstwa, które można określić jako efekt homogeniczności […] oraz faworyzowanie grupy własnej" (Aronson, 1972/2006, s. 138). Pamięć dialogiczna jest zapewne — i tak ją chcemy tutaj widzieć — podkategorią pamięci zbiorowej.

W przypadku **kategorii pamięci językowej** wykładnikami determinującymi przynależność do kategorii są potencjał tworzenia tożsamości oraz potencjał utrwalania pamięci o składnikach pamięci społeczności lokalnej wskazujących na wydarzenia historyczne, miejsca, osoby przejawiające cechy determinujące pochodzenie, kształtujące tożsamość lub pożądane jako takie, czyli znów — odróżniające jedną grupę, „naszą", od innej.

Nawiązując do powyższych rozważań, w których zakładamy, że znaczenie nazw własnych w tekście (przestrzeni) jest mocno uwarunkowane kontekstem społecznym czy historycznym, a także potencjałem tożsamościotwórczym, należy zauważyć, że kategoria pamięci w ogóle, a w szczególności pamięci dialogicznej, nie jest kategorią w ujęciu klasycznym, binarnym[9]. Jest ona kategorią prototypową ze wszystkimi tego konsekwencjami — z jej centrum i peryferiami, o pewnym stopniu rozmytości (por. Taylor, 2001, s. 47–51, 86–87). Dla każdej wspólnoty komunikacyjnej wiązka cech wyróżniających tę kategorię jest inna, inny jest rozkład tych cech w centrum i peryferiach, inne znaczenie artefaktów językowych. Znaczenie bowiem „nie istnieje samo w sobie" (Taylor, 2001, s. 123), jest zależne od kontekstu, którym tutaj jest zawsze wspólnota lokalna i jej pamięć, różnie profilowana. Nasze badania empiryczne pokazują, że dla każdego z trzech nieodległych

[8] Wyrażenia przezroczyste semantycznie „nie zatrzymują uwagi na sobie" (Chlewiński 1999, s. 40). Zakładamy tutaj, że analizowane przez nas jednostki językowe jednocześnie i zatrzymują uwagę na sobie i kierują ją na rzeczywistość pozajęzykową, a to dwojako — na obiekt w przestrzeni i na patrona oraz jego potencjał komemoratywny.

[9] Zatem wykazującą wyraźne granice, równorzędność wszystkich elementów danej kategorii, uniwersalność cech.

od siebie miast, obecnie leżących w granicach tego samego państwa, te cechy są dobierane inaczej, bo inaczej jest profilowana lokalna pamięć zbiorowa.

5. OPERACJONALIZACJA PAMIĘCI DIALOGICZNEJ JAKO KATEGORII — EGZEMPLIFIKACJA

5.1. Warszawa/Łódź/Toruń

Analizy dokonaliśmy w dwóch zasadniczych krokach — badając wyekscerpowane plateonimy pod kątem ilościowym i jakościowym.

Dla każdej badanej przestrzeni określiliśmy cechę, której chcemy się dokładnie przyjrzeć w badaniu empirycznym. Co ważne, w każdym mieście kierujemy się jego specyficzną przeszłością i w związku z tym wybieramy inaczej sprofilowaną cechę. Dla Torunia kryterium jest wyłącznie historyczne, i jest to wiek XIX, a więc okres, w którym Toruń należał do Prus. Miasto funkcjonowało wówczas jako przestrzeń podzielona między społeczność polską i niemiecką. Dla Łodzi za potencjalnie dialogiczną uznaliśmy lokalną przeszłość wieloetniczną. W Warszawie jako taka cecha interesowała nas szeroko pojęta żydowskość, rozumiana jako pochodzenie upamiętnianych osób lub przynależność do danego kręgu kulturowego.

Ze zbioru plateonimów w bazie TERYT Głównego Urzędu Statystycznego[10] wyznaczyliśmy te nazwy, które pasują do wybranej przez nas cechy ogólnej. Należy zaznaczyć, że TERYT nie umożliwia śledzenia historii zewidencjonowanych miast. Nasze badanie jest zatem badaniem synchronicznym, w którym chcemy pokazać, jak w dzisiejszym krajobrazie plateonimicznym uwidaczniają się elementy dialogiczne zaczerpnięte z historii wybranych miast.

Analiza kwantytatywna pokazała nam, czy, i jeśli tak, to w jakim stopniu, istnieje w badanych miastach przestrzeń na „obcość", „dialogiczność".

W drugim kroku zbadaliśmy materiał pod względem jakościowym, aby sprawdzić, jakie wiązki cech dopuszczamy do swojej pamięci jako wspólnota — w jakim stopniu rzeczywiście są to cechy „trące" i niewygodne[11]. Przyjrzeliśmy się potencjałowi konotacyjnemu badanych nazw, przeanalizowaliśmy ich odniesienie i wiązki cech patronów badanych ulic czy placów. Taka analiza „sonduje potencjał

---

[10] Zbiór *Ulice* (ULIC): https://eteryt.stat.gov.pl/

[11] Czynniki „trące" i „niewygodne" w rozważaniach nad pamięcią zbiorową wspólnoty lokalnej lub narodowej są ze względu na odrębności światopoglądowe jednostek, a także całych grup składających się na wspólnotę, trudne do określenia. Opierając się na rozważaniach Assmann (2014), przyjęliśmy na potrzeby niniejszych rozważań, że w obliczu powszechności zabiegania o upamiętnienie historii skupiającej się na bohaterach pamięci wspólnoty dominującej w semiosferze, podkreślanie w dialogu roli, jaką na rzecz wspólnoty odegrali członkowie mniejszości, szczególnie takich, z którymi dochodziło do konfliktów, jest działaniem dialogicznym w procesie tworzenia pamięci.

konotacyjny nazwy i pyta: jaki potencjał asocjacyjny nazwa otwiera" (Werner, 2008, s. 326)[12]. Wyróżniliśmy domeny: polityczną, ekonomiczną, religijną, militarną, społeczną, kulturową, naukową oraz ideową[13]. Szczególnie interesujące dla wszystkich badanych przestrzeni wydały się nazwy o odniesieniu ideowym i kulturalnym. W przypadku postaci, które można przypisać do kilku domen, kierowaliśmy się formą plateonimu. Jako przykład niech posłuży Stanisław Staszic, który był duchownym, geografem, geologiem i pisarzem. W sumie na terenie Polski TERYT podaje 389 jednostek nazwanych jego imieniem. Tylko w przypadku 23 mamy jednoznaczne odniesienie do stanu duchownego Staszica (22 razy skrót „ks." i raz, w Kielcach, pełen wyraz „ksiądz"), na przykład w Toruniu jest to *ul. ks. Stanisława Staszica*, dlatego w tym mieście przypisaliśmy ją do domeny życia religijnego i analogicznie postępowaliśmy w przypadku podobnych nazw.

Ponieważ badamy wspólnoty i przestrzenie lokalne, skupiamy się na patronach mających szczególne znaczenie dla tych wspólnot właśnie, choć oczywiście nazwy typu *ks. Stanisława Staszica* czy *Ginczanki* przywołują osoby znane także poza środowiskiem lokalnym.

Na tym etapie analizy dążyliśmy do wyłonienia cechy dominującej patrona, która wyróżnia go z grona innych, przypisanych do tej samej domeny, charakteryzujących się podobną wiązką cech i konotacji, przy czym jednoznaczne przypisanie często nie było możliwe. To zmierzało do ustalenia, czy cechą dystynktywną jest cecha potencjalnie dialogiczna dla danej wspólnoty, a więc czy i w jaki sposób kategoria pamięci dialogicznej jest realizowana w onomastykonie badanych przestrzeni.

5.2. Toruń

5.2.1. Analiza ilościowa

Dla miasta Torunia baza danych TERYT podaje 919 ulic[14]. Ulice odnoszące się do epoki pruskiej to 108 rekordów — a więc niemal 12% (11,75%). W tym zbiorze odnotowaliśmy 103 nazwy odantroponimiczne — 97 jednostkowych (np. *ul. Generała Tadeusza Kutrzeby* czy *ul. Henryka Sienkiewicza*) i 6 zbiorowych (np. *ul. Orląt Lwowskich* czy *ul. Jana i Jędrzeja Śniadeckich*, w tej grupie jest jeden etnonim — *ul. Bawarczyków*) oraz 5 odergonimicznych (np. *ul. Ligi*

[12] Cytaty z literatury obcojęzycznej w tłumaczeniu autorów tekstu, jeśli nie podano inaczej.

[13] Bardziej szczegółowych definicji wymagają według nas domeny: ekonomiczna i ideowa. Do pierwszej przypisaliśmy nazwy związane z ogólnie rozumianą gospodarką (np. bankowość, przemysł itp.), do drugiej zaś wszelkie nazwy związane z aktywnościami na rzecz np. walki narodowowyzwoleńczej, szeroko rozumianej emancypacji (płciowej, zawodowej, klasowej itp.). Chcieliśmy tym samym wyraźnie odróżnić ten zakres od domeny politycznej.

[14] Stan na 8.06.2024 r.

Polskiej, *ul. Filomatów Pomorskich*), nie odnotowaliśmy żadnej nazwy upamiętniającej wydarzenie historyczne (zob. rys. 1).

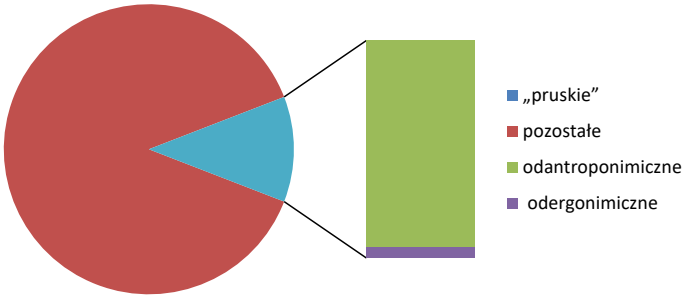

Wykres 1. Plateonimy w Toruniu (stan na 8.06.2024 r.)

Źródło: opracowanie własne.

Należy zauważyć, że 30 z analizowanych tutaj plateonimów odantroponimicznych jest poprzedzonych określeniem funkcji, stopnia czy tytułu (podpułkownik, generał, inżynier), w tym 2 określeniem „ks.” (*ul. ks. Stanisława Kujota*, *ul. ks. Stanisława Staszica*) i 2 „św.” (*ul. św. Jana Bosko*, *św. Faustyny*), co znacznie ułatwia analizę jakościową i przypisanie tych nazw do zidentyfikowanych domen.

5.2.2. Analiza jakościowa

Okres pod panowaniem pruskim w Toruniu to czas niezwykle dynamiczny. Miasto przeżywa oblężenie, musi podnieść się z wojennych zniszczeń, ale równocześnie intensywnie się rozwija — gospodarczo, militarnie, urbanistycznie. Powstają forty, w granice miasta włączane są nowe tereny, są budowane linie kolejowe (m.in. połączenie z Warszawą), funkcjonujące fabryki (np. maszyn) szybko się rozwijają, miasto jest silnym ośrodkiem prasowym i drukarskim, działalność zaczyna teatr, mieszkańcy żywo angażują się w życie polityczne i kulturalne. Wiele ze wzniesionych w tym czasie budynków (jak choćby Collegium Maius czy gmach teatru) istnieje do dziś i pełni te same lub podobne funkcje. Należałoby zatem spodziewać się upamiętnienia tego czasu choćby w zakresie patronów o znaczeniu lokalnym. To jeden biegun. Na przeciwległym zaś znajduje się fakt, że był to czas zaborów, walki o polskość, która w Toruniu toczyła się na wielu płaszczyznach (por. Dyl, 2001; Grotek, 2012; Nieuważny, 2003; Wajda, 2003).

Miasto jest więc wyraźnie podzielone na miasto pruskie i polskie — obie społeczności mają swoje gazety i czasopisma, swoje szkoły, swoje organizacje polityczne i swoje święta, niektóre wprawdzie wspólne, ale obchodzone osobno, jak 400. urodziny Mikołaja Kopernika (por. Grotek, 2018). Za potencjalnie

dialogiczne uznaliśmy zatem takie nazwy, upamiętniające dziś w przestrzeni miejskiej okres, w którym miasto leżało w granicach Prus.

Analizując 108 zidentyfikowanych jako „pruskie" plateonimy, przyjrzeliśmy się wiązkom cech, które mają patroni toruńskich ulic, zadając sobie pytanie o ich ówczesną aktywność. Najliczniejszą ze zdefiniowanych domen okazała się domena życia kulturalnego (40 rekordów), zgodnie z przypuszczeniem również domena życia militarnego okazała się być silnie reprezentowana (30 jednostek). Najmniej liczne (po 5 rekordów) są domeny ideowa i społeczna.

Interesujący byli dla nas przede wszystkim patroni o znaczeniu lokalnym — osoby, które działały w tym mieście i na jego rzecz. I tak np. do rozwoju miasta przyczynili się jego ówcześni burmistrzowie: Gottlieb Mellien, Georg Bender, Theodor Eduard Körner, którzy widnieli na planach dziewiętnastowiecznego miasta (np. Pharus-Verlag, 1912; Uebrick, 1903) — dziś żaden z nich nie ma swojego miejsca w krajobrazie nazw toruńskich[15]. Nawet nadburmistrz Arnold Hasse, który przyczynił się do oddania Torunia w polskie ręce, nie jest uwieczniony dziś w żadnym plateonimie. Z okresu polskiego natomiast (1920–1939) na sześciu burmistrzów aż czterech widocznych jest dziś w onimicznym krajobrazie miasta: Antoni Bolt, Otton Steinborn, Stefan Michałek, Leon Raszeja.

Przytoczmy kolejny przykład z dziedziny życia kulturalnego. Jedna z ulic nosi nazwę *Józefa i Sylwestra Buszczyńskich* — toruńskich drukarzy, zasłużonych w tamtym czasie dla polskiej literatury i prasy. Postacią o podobnej wiązce cech jest Ernst Lambeck, żyjący w tej samej epoce, który m.in. jako pierwszy na ziemiach polskich wydał „Pana Tadeusza", publikował podręczniki do nauki języka polskiego, opowiadał się za równouprawnieniem Polaków w Prusach i bronił prawa do nauki języka polskiego, ale był narodowości niemieckiej, członkiem Izby Panów landtagu pruskiego (por. Zakrzewski, 1998). Nie ma on dziś w Toruniu swojej ulicy.

Jednoznacznie zatem widać, że walka o polskość Torunia w czasach pruskich nie wystarcza, by znaleźć się na tabliczce z nazwą ulicy czy placu w dzisiejszym Toruniu. Cechą przeważającą, przy tych samych innych wiązkach, jest pochodzenie patrona. I odwrotnie — pochodzenie niemieckie (jak przy etnonimie *Bawarczyków*) bywa upamiętniane, ale tutaj w kontekście obrony Torunia przed koalicją antynapoleońską.

Jeśli potraktować „pruskość" Torunia jako cechę dziś potencjalnie dialogiczną[16], to należy uznać, że dane liczbowe pokazują dużą przestrzeń na pamięć o tej epoce historycznej. Analiza jakościowa jednak tego nie potwierdza. Żaden z „pruskich"

---

[15] Nazwiskiem Körnera jest nazwane przyznawane przez Uniwersytet krótkoterminowe stypendium dla pracowników na pobyty badawcze w Würzburgu.

[16] Jedna z odpowiedzi mieszkańców zapytanych nieformalnie i losowo o pruskość Torunia brzmiała: „Pruski to w Toruniu mamy tylko mur […]".

plateonimów nie okazał się prawdziwie pruskim. Absolutnie wszystkie dotyczą polskości Torunia lub walki o nią przeciw państwu pruskiemu (np. *ul. Bawarczyków*), brak choćby jednej zasłużonej dla miasta postaci o pruskich korzeniach.

5.3. Łódź

5.3.1. Analiza ilościowa

Dla miasta Łodzi baza danych TERYT podaje nazwy 2481 ulic, alei, placów, rond i skwerów[17]. W tym zbiorze nazw upamiętniających[18] jest łącznie 767 plateonimów upamiętniających (31%), z czego 97 (3,9% ogółu i 12,6% nazw upamiętniających) można przypisać do kategorii pamięci dialogicznej ze względu na wieloetniczność miasta. W tej grupie 39 nazw (1,6% ogółu i 5,1% ogółu nazw upamiętniających, 40,2% nazw z kategorii pamięci dialogicznej) bezpośrednio wiąże się z Łodzią, i tak:

1) 20 nazw odwołuje się do okresu 1800–1939 (16,7% nazw dialogicznych i 0,7% wszystkich plateonimów w mieście);
2) 11 nazw odwołuje się do okresu okupacji w czasie II wojny światowej (8,8% nazw dialogicznych i 0,4% wszystkich plateonimów);
3) 8 nazw nawiązuje do historii powojennej (9,8% nazw dialogicznych i 0,4% wszystkich plateonimów).

Wszystkie 39 to nazwy odantroponimiczne, z tego 30 jest jednostkowych (np. *ul. Jana Gottlieba Blocha*, *ul. Juliana Tuwima* czy *skwer Ireny Tuwim*) i 9 zbiorowych (np. *Park Ocalałych* czy *ul. Romskich Ofiar Getta Łódzkiego*, *skwer Zofii i Zygmunta Hertzów*):

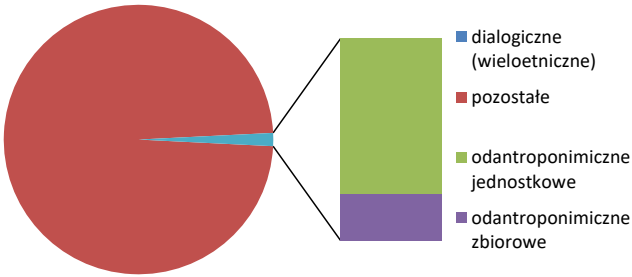

Wykres 2. Plateonimy w Łodzi (stan na 8.06.2024 r.)

Źródło: opracowanie własne.

[17] Stan na 8.06.2024 r.

[18] Wykorzystano spis nazw upamiętniających z opracowania Bieńkowskiej i Umińskiej-Tytoń (2013), w skróconej multimedialnej wersji: https://log.lodz.pl/slownik-nazewnictwa-miejskiego/ (dostęp: 21.05.2024).

W 6 przypadkach nazwa jest poprzedzona tytułem lub stopniem naukowym. Trzykrotnie występuje stopień doktora: *ul. dr. Karola Jonschera*, *ul. dr. Mieczysława Kaufmana*, *ul. dr. Seweryna Sterlinga*; oraz dwukrotnie tytuł profesora: *ul. prof. Edwarda Rosseta*, *ul. prof. Jana Molla*; raz — inżyniera: *inż. Stefana Skrzywana*.

5.3.2. Analiza jakościowa

Rozpatrując powstanie i kształtowanie się Łodzi przez pryzmat zwrotnego oddziaływania człowieka i jego otoczenia (tzw. placemakingu), zdajemy sobie sprawę, że Łódź przez ostatnie dwa stulecia ucieleśnia ideę polegającą na wzajemności procesu kształtowania miejsca przez społeczność, a następnie społeczności przez miasto. Wielonarodowościowa, kulturowa i religijna społeczność Łodzi ukształtowała dziewiętnastowieczną metropolię przemysłową, której wiązki cech utrwaliły się w tożsamości dzisiejszej Łodzi poprzemysłowej pomimo dwóch wojen, dziesięcioleci komunizmu oraz licznych innych prób i kryzysów. Pamięć dialogiczną rozumiemy w przypadku łódzkich plateonimów jako otwarcie na wieloetniczność i wielowyznaniowość.

Analiza łódzkich plateonimów ze zbioru pamięci dialogicznej pozwoliła określić wiązki cech, które predestynują związane z Łodzią jednostkowe i zbiorowe nazwy odantroponimiczne do miana upamiętniania w nazwach łódzkich plateonimów. Najliczniejsza okazała się domena kulturowa (14 plateonimów, z których 4 odwołują się do historii miasta w latach 1800–1939, 3 do czasu okupacji 1939–1945, a 7 wiąże się z historią powojenną), następnie tak samo liczne są domeny: ekonomiczna (7 patronów, wszyscy związani historią miasta w latach 1800–1939) i ideowa (7 patronów związanych z okupacją hitlerowską), społeczna (6 plateonimów odwołujących się do lat 1800–1939), naukowa (4 plateonimy w tym 2 łączące się z fazą przemysłowego rozwoju miasta 1800–1939, 1 związany z okresem 1939–1945 oraz 1 związany z czasem powojennym) i religijna (1 plateonim odwołujący się do lat 1800–1939).

Pustymi okazały się zbiory domen „działalność polityczna" i „działalność militarna", choć działalność na rzecz ruchu oporu lub udział w powstaniu w getcie są zapewne zbliżone do działalności militarnej, analogicznie do pozostałych przestrzeni została ona zakwalifikowana przez nas do domeny ideowej.

Łódź upamiętnia przede wszystkim mieszkańców pochodzenia niemieckiego i żydowskiego. Podkreśla ich wyjątkowe znaczenie dla elementów tożsamości miasta związanych z rozwojem przemysłowym, w szczególności w XIX w., kiedy licząca niecały tysiąc mieszkańców Łódź urosła do sześćsettysięcznej metropolii. Są to np. *ul. Karola Anstadta* (e)[19], *ul. Eliasza Chaima* (r), *ul. Abrahama Szwaj-*

[19] Rozwinięcie skrótów patrz tab. 1.

cera (s), *ul. inż. Stefana Skrzywana* (s), *pasaż Chavy Rosenfarb* (k). Mieszkańcy, politycy i urzędnicy oddają w przestrzeni miasta ponadto hołd osobom dotkniętym cierpieniem i walczącym z tyranią, zgrozą okupacji w czasie II wojny światowej, za przykład niech posłużą: *al. Pamięci Ofiar Litzmannstadt Getto* (p), *ul. Abrama Cytryna* (k) czy *ul. Hersza Berlińskiego* (i). Wreszcie miasto cechujące się działalnością akademicką i rozpoznawane ze względu na osiągnięcia na polu sztuki filmowej, muzyki i literatury, oddaje cześć wielkim łodzianom zasłużonym działaniem w tych obszarach: *ul. Aleksandra Tansmana* (k), *al. Artura Rubinsteina* (k), *ul. Karla Dedeciusa* (k), *al. Leona Schillera* (k).

Stosunkowo liczna grupa plateonimów, które można zaliczyć do kategorii pamięci dialogicznej, świadczy o otwartości łódzkiego samorządu i społeczności na wielonarodowościową i wielokulturową historię miasta. Może również dowodzić, że w świadomości obywateli polskość Łodzi, pomimo długoletnich zaborów i okupacji, w dyskursie politycznym i historycznym nie jest poważana. Z uwagi na to, że Łódź powstała jako nowa przestrzeń urbanistyczna w XIX w. przy wydatnym udziale przedstawicieli kultur innych niż polska, można wysunąć tezę, że tworząc wiązkę tożsamości miasta (również w ujęciu marketingowym), Łódź była traktowana przez kolonistów jako „mała ojczyzna”[20], a ich zasługi dla miasta są doceniane bez dopatrywania się podtekstów narodowościowych.

Dodatkowo chcemy wspomnieć o zjawisku oswajania przez mieszkańców Łodzi przestrzeni miejskiej poprzez codzienne, potoczne użycie urbanonimów nieformalnych wiążących się z różnorodnością kulturową Łodzi, np. *Beczki Grohmanna*, *Kirhol*, *Kwela* i in.[21].

5.4. Warszawa

5.4.1. Analiza ilościowa

Dla miasta stołecznego Warszawy — zgodnie z danymi TERYT — odnotowano łącznie 5637 plateonimów[22]. Z szeroko rozumianą kulturą i tożsamością żydowską, stanowiącą w przypadku Warszawy kategorię pamięci dialogicznej, wiąże się 49 plateonimów, które znajdują odzwierciedlenie w nazwach: ulic (30), placów (1), alei (5), pasaży (3) oraz rond (2) i skwerów (8). Stanowi to 0,87 % wszystkich plateonimów warszawskich. Plateonimy odantroponimiczne upamiętniające Żydów w Warszawie stanowią najliczniejszą grupę: są to 44 rekordy. Dwie pozycje obejmują nazwy odtoponimiczne (*Al. Jerozolimskie*, których powstanie datuje się na XVIII w., oraz *ul. Bełżecka*).

---

[20] Od niemieckiego „kleine Heimat”.

[21] Dokładna analiza miejskiego nazewnictwa potocznego i nieformalnego patrz Groblińska (2020).

[22] Stan na 8.06.2024.

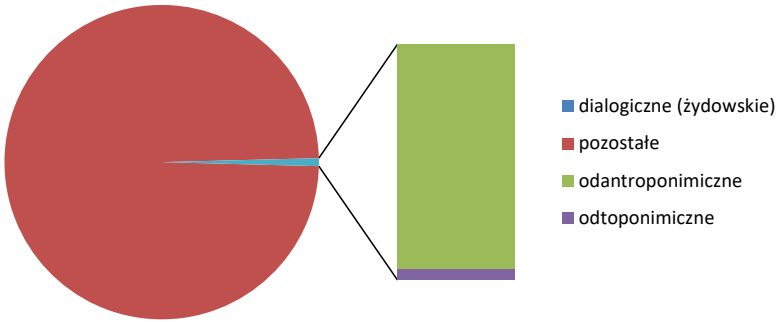

Wykres 3. Plateonimy w Warszawie (stan na 8.06.2024 r.)

Źródło: opracowanie własne.

Wśród plateonimów odantroponimicznych tylko jeden zawiera określenie stopnia: *ul. płk. Kazimierza Leskiego*. Czterdzieści osiem odnosi się do jednostek, tylko jeden to nazwa zbiorowa: *plac Bohaterów Getta Warszawskiego*. Nazw upamiętniających wydarzenia historyczne nie odnotowano.

5.4.2. Analiza jakościowa

Mimo że historia społeczności żydowskiej w Warszawie sięga XIII w., komemoracja w postaci ulic obejmuje głównie przełom XIX/XX w., XX w., a także przełom XX/XXI w. (46 ulic dialogicznych, co stanowi 93,88 % wszystkich plateonimów żydowskich). W obecnym krajobrazie stolicy dominują przede wszystkim plateonimy odantroponimiczne wpisujące się w domeny: kulturową (poeci, pisarze, artyści etc. — 24 ulice), naukową (lekarze-badacze, naukowcy — 10 ulic), społeczną (działacze — 4 plateonimy), religijną (1 plateonim), militarną (1 plateonim odnoszący się do XIX w. oraz 2 z XX w.), ideową (2) i polityczną (3 plateonimy).

W przypadku Warszawy jako odrębny podzbiór kategorii pamięci dialogicznej należy rozważyć domenę zagłady, tj. okresu II wojny światowej i okupacji, na którą przypada 15 nazw dialogicznych, co stanowi 0,27% wszystkich plateonimów warszawskich i 30,61% plateonimów żydowskich w Warszawie. Wiązki cech widoczne w tej domenie obejmują działalność militarną związaną z powstaniem w getcie, i są to nazwy odandtroponimiczne: *ul. Mordechaja Anielewicza*, *ul. Józefa Lewartowskiego*, a także ideową: *skwer Marka Edelmana* i *plac Bohaterów Getta Warszawskiego*.

W tym podzbiorze znajduje miejsce również domena społeczna: *ul. Emanuela Ringelbluma* oraz *al. Ireny Sendlerowej*, *al. Bolesława Chomicza* czy *ul.* Żegoty — trzy ostatnie upamiętniające pomoc udzielaną Żydom przez Polaków.

W domenie zagłady są widoczne wiązki: kulturowa — *skwer Racheli Auerbach*, *pasaż Zuzanny Ginczanki*, *ul. Władysława Szpilmana* i *ul. Brunona Schulza* oraz polityczna — *skwer Schmula Zygielbojma* i *ul. Bełżecka*, upamiętniająca obóz zagłady w Bełżcu.

Z analizy upamiętnień społeczności żydowskiej w Warszawie wynika, że dominująca część plateonimów odnosi się do postaci i wydarzeń z przełomu XIX i XX w., oraz z XX w. i początku XXI w. Współczesne warszawskie nazewnictwo w przeważającej mierze honoruje osoby związane z dziedzinami kultury (pisarze, poeci, artyści), nauki, działalności społecznej, a także wojskowości i polityki. Szczególne miejsce w analizie zajmuje problematyka zagłady, odnosząca się do okresu II wojny światowej i okupacji. Te upamiętnienia w przestrzeni miejskiej manifestują się głównie w plateonimach związanych z powstaniem w getcie warszawskim oraz z osobami zaangażowanymi w działania zbrojne, jak i w pomoc Żydom.

6. PODSUMOWANIE I PERSPEKTYWY

Zdefiniowaną w części teoretycznej tego artykułu kategorię pamięci dialogicznej zbadaliśmy na 9043 rekordach w trzech różnych przestrzeniach miejskich. Dla każdej z nich zdefiniowaliśmy ją też inaczej, jako identyfikację kulturowo-etniczno-religijną, historyczno-polityczną i wielokulturową (niepolskości), wybierając je z perspektywy powojennej jako potencjalnie niewygodne części tożsamości tych przestrzeni, w pewien sposób wykraczające poza upamiętnianie polskości.

Przeprowadzone badania pokazały, że w przestrzeniach publicznych trzech omawianych polskich miast pamięć dialogiczna jest dopuszczana do głosu, lecz w niewielkim stopniu. Choć w Toruniu nazw odwołujących się do pruskości jest łącznie niemal 12%, to analiza wiązek cech tych nazw pokazuje, że podmioty niewygodne są w tym zbiorze nieobecne. Upamiętniona jest polskość miasta w XIX w. i walka o nią. W przypadku Warszawy i Łodzi plateonimy rzeczywiście dialogiczne — według założonych przez nas kryteriów — stanowią odpowiednio 0,9% i 1,6%.

We wszystkich trzech miastach silnie reprezentowane są domeny kulturowa i naukowa, które są istotnym składnikiem dorobku całego narodu polskiego. Ich ponadczasowość wydaje się gwarantować pewnego rodzaju stałość w krajobrazie nazewniczym.

Ciekawe jest, że wyłonione domeny odzwierciedlają także dystynktywne cechy miasta, podkreślając ważny dla niego charakter militarny (Toruń), ekonomiczny (Łódź), kulturowy i naukowy (Warszawa), co pokazuje powyższe zestawienie. Widoczne jest także, że cechy ważne dla domeny patriotycznej i narodowej dominują w procesie nazywania w przestrzeni miejskiej. Dojrzała samoświadomość wspólnoty miejskiej umożliwia jednak otwarcie pola dialogiczności.

Tabela 1. Zestawienie domen w badanych miastach

Domena	Toruń		Łódź		Warszawa		Łącznie	
	liczba	udział %	liczba	udział %	liczba	udział %	liczba	udział %
kulturowa (k)	40	4,35	12	0,48	24	0,43	76	0,84
naukowa (n)	10	1,09	8	0,32	10	0,18	28	0,31
ekonomiczna (e)	3	0,32	7	0,28	0	0	10	0,11
ideowa (i)	5	0,54	6	0,24	4	0,07	15	0,17
religijna (r)	2	0,22	2	0,08	1	0,02	5	0,06
społeczna (s)	5	0,54	2	0,08	3	0,05	10	0,11
polityczna (p)	12	1,31	0	0	3	0,05	15	0,17
militarna (m)	32	3,48	0	0	3	0,05	35	0,39

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki badania potwierdzają opisywane założenia. Kategoria pamięci dialogicznej jest konieczna do refleksji nad rolą języka w przestrzeni miejskiej i pokazuje, że współdzielona niegdyś fizycznie przestrzeń miejska jest dziś współdzieloną przestrzenią pamięci.

Niniejszy artykuł nie rości sobie pretensji do załagodzenia rozdźwięku pomiędzy „uniwersytecką humanistyką a praktykowaniem jej idei" (Wolff-Powęska, 2024) w przestrzeni publicznej. Jest raczej próbą refleksji nad przestrzenią publiczną przez pryzmat językoznawstwa pamięciologicznego przy użyciu jego narzędzi badawczych.

Pamięć kolektywna podlega procesowi ciągłej (re)konstrukcji. Pamięć dialogiczna jako zjawisko obserwowane w badaniach, przeprowadzonych do tego opracowania, nie jest obiektywna, gdyż poddaje się emocjom, działaniom politycznym. Mając tego świadomość, zauważamy potrzebę analizy zmian w przestrzeni, wyrażających się w onomastykonie, a także działań i reakcji społecznych im towarzyszących.

LITERATURA

Aronson, E. (2006). *Człowiek. Istota społeczna* [The social animal] (J. Radzicki, tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. (Oryginalna praca opublikowana w 1972 r.).

Assmann, A. (1999). *Erinnerungsräume. Formen und Wandlungen des kulturellen Gedächtnisses* [Spaces of memory. Forms and transformations of cultural memory]. Monachium: C.H. Beck Kulturwissenschaft.

Assmann, A. (2006). *Der lange Schatten der Vergangenheit: Erinnerungskultur und Geschichtspolitik* [The long shadow of the past: Memory culture and history politics]. Monachium: C.H. Beck.

Assmann, A. (2009). Przestrzenie pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej [Spaces of memory. Forms and transformations of cultural memory]. W: M. Saryusz-Wolska (red.), *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka* (s. 101–142). Kraków: Universitas.

Assmann, A. (2013). *Między historią a pamięcią. Antologia* [Between history and memory: An antology] (M. Saryusz-Wolska, red.). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Assmann, A. (2014). Podzielona pamięć Europy. Koncepcja pamięci dialogicznej [The divided memory of Europe: The concept of dialogic memory] (E. Grotek, tłum.). W: M. Kopczyński, A. Nikžentatis (red.), *Dialog kultur pamięci w regionie ULB* (s. 13–22). Warszawa: Muzeum Historii Polski. https://open.icm.edu.pl/handle/123456789/13069

Assmann, J. (1988). Kollektives Gedächtnis und kulturelle Identität [Collective memory and cultural identity]. W: J. Assmann i T. Hölscher (red.), *Kultur und Gedächtnis* (s. 9–19). Frankfurt nad Menem: Suhrkamp.

Assmann, J. (2016). *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych* [Cultural memory and early civilization: Writing, remembrance, and political identity in ancient civilisations] (A. Kryczyńska-Pham, tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. (Oryginalna praca opublikowana w 1992 r.).

Bieńkowska, D., Umińska-Tytoń, E. (2013). Nazewnictwo miejskie Łodzi [Urban toponymy of Łódź] (wyd. 2). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. http://doi.org/10.18778/7525-965-0

Buber, M. (2021). *Das dialogische Prinzip* [The dialogical principle] (wyd. 16). Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus.

Casper, B. (2001). Co to znaczy: myśleć dialogicznie? [What does it mean to think dialogically?]. W: W. Zuziak (red.), *Pytając o człowieka. Myśl filozoficzna Józefa Tischnera* (s. 80–89). Kraków: Znak.

Chlebda, W. (2012). Pamięć ujęzykowiona [Memory in the language]. W: J. Adamowski, M. Wójcicka (red.), *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej* (s. 109–119). Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Chlebda, W. (2019). Jak historia odkłada się w pamięci, jak pamięć odkłada się w języku [How history is deposited in memory, how memory is deposited in the language]. W: *Etnolingwistyka. Problemy języka i kultury*, *31*, 55–73. http://doi.org/10.17951/et.2019.31.55

Chlewiński, Z. (1999). *Umysł. Dynamiczna organizacja pojęć* [Mind. Dynamic organization of concepts]. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Czachur, W. (2011). Dyskursywny obraz świata. Kilka refleksji [The discursive worldview. Some reflections]. *Tekst i Dyskurs. Text Und Diskurs*, *4*(1), 79–97. https://tekst-dyskurs.eu/article/154052

Czachur, W. (2018). *Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody, analizy* [The linguistics of memory. Assumptions, scope of research and methods, analyses]. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Dyl, K. (2001). Socjotopografia Torunia przed I wojną światową na tle rozwoju gospodarczego i ludnościowego miasta w XIX i na początku XX wieku [Social topography of Toruń before World War I in the context of the city's economic and demographic development in the 19th and early 20th centuries]. *Rocznik Toruński*, *28*, 95–121.

Erll, A. (2011). *Kollektives Gedächtnis und Erinnerungskulturen. Eine Einführung* [Collective memory and cultures of remembrance: An introduction]. Stuttgart: J.B. Metzler.

Golka, M. (2009). *Pamięć społeczna i jej implanty* [Social memory and its implants]. Warszawa: Scholar.

Groblińska, J. (2020). *Nieoficjalne nazewnictwo miejskie Łodzi. Słownik* [Unofficial urban names of Łódź: A dictionary]. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. https://doi.org/10.18778/8142-828-6

Grotek, E. (2012). Soziolinguistische Situation in Thorn des 19. Jahrhunderts. Ausgewählte Aspekte [The sociolinguistic situation in 19th Torun: Selected aspects]. W: E. Grotek (red.), *Deutsche und Polen im Kontakt. Sprache als Indikator gegenseitiger Beziehungen* (s. 83–100). Frankfurt am Main: Peter Lang.

Grotek, E. (2018). Miejsca pamięci a toruńska tożsamość zbiorowa w XIX wieku. Przypadek Kopernika [Places of memory and Toruń's collective identity in the 19th century. The case of Copernicus]. W: W. Chachur (red.), *Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody, analizy* (s. 159–187). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Grotek, E., Michoń, M., Olszewska, I. (2024). *Dialogisches Erinnern im urbanen Raum. Urbanonyme als Erinnerungsträger* [Dialogical remembering in urban spaces. Urbanonyms as medium of memory]. W: R. Bergmann, J. Szczęk (red.), *Texträume und Raumtexte intermedial* (s. 145–170). Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht Verlag.

Halbwachs, M. (2008). *Społeczne ramy pamięci* [On collective memory] (M. Król, tł.; wyd. 2). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. (Oryginalna praca opublikowana w 1925 r.).

Kozłowski, R. (2003). Idea dialogiczności w koncepcji człowieka dramatycznego Józefa Tischnera [The idea of dialogicality in the concept of the dramatic human by Józef Tischner]. *Poznańskie Studia Teologiczne*, *14*, 262–274. http://hdl.handle.net/10593/8536

Łotman, J. (2008). *Uniwersum umysłu. Semiotyczna teoria kultury* [Universe of the mind: A semiotic theory of culture] (B. Żyłko, tłum.). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. (Oryginalna praca opublikowana w 1990 r.).

Myszka, A. (2022). Kategoria pamięci zbiorowej w urbanonimii [The category of collective memory in urbanonymy]. *Słowo. Studia Językoznawcze 13*, 208–223. https://doi.org/10.15584/slowo.2022.13.14

Nieuważny, A. (2003). Toruń w dobie wojen napoleońskich i Księstwa Warszawskiego [Toruń in the era of the Napoleonic Wars and the Duchy of Warsaw]. W: M. Biskup (red.), *Historia Torunia. W czasach zaboru pruskiego (1793–1920)* (s. 40–79). Warszawa: TNT, Instytut Historii PAN.

Nowak, J. (2011). *Społeczne reguły pamiętania. Antropologia pamięci zbiorowej* [Social rules of memory: The anthropology of collective memory]. Kraków: Nomos.

Olick, J.K., Vinitzky-Seroussi, V., Levy, D. (red.). (2011). *The Collective Memory Reader.* Oxford: Oxford University Press.

Pharus-Verlag. (1912). *Pharus-Plan Thorn*. Berlin: Pharus Verlag.

Piecuch, J. (2019). Myślenie dialogiczne. W polu gry o prawdę etyczną [Dialogic thinking. In the field of ethical truth]. *Studia Oecumenica*, *19*, 389–412. https://doi.org/10.25167/so.1339

Polański, K. (red.). (1999). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* [Encyclopedia of general linguistics]. Wrocław itd.: Ossolineum.

Pomian, K. (2006). *Historia. Nauka wobec pamięci* [History: Science confronting memory]. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

PWN. (b.d.w.). *Słownik języka polskiego PWN* [PWN dictionary of Polish language]. https://sjp.pwn.pl/sjp/lista/a (dostęp: 22.10.2025).

Rutkowski, M. (2024). *Wojownik, poeta, kapłan. Onimiczne figury polskości w nazwach ulic* [Warrior, poet, priest. Onymic figures of Polishness in street names]. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Wamińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Rutkowski, M., Skowronek, K. (2020). *Onomastyczna analiza dyskursu* [The onomastic discourse analysis]. Kraków: Wydawnictwa AGH.

Saryusz-Wolska, M. (2009). *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka* [Collective and cultural memory: A contemporary german perspective]. Kraków: Universitas.

Saryusz-Wolska, M. (2011). *Spotkania czasu z miejscem. Studia o pamięci i miastach* [Encounters of time and place: Studies on memory and cities]. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Skowronek, K. (2014). Nazwy własne jako elementy strategii kaznodziejskiej (na przykładzie wybranych homilii arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia) [Proper names as elements of homiletic strategies (based on several homilies by archbishop Sławoj Leszek Głódź)]. *Onomastica*, *58*, 331–347.

Szacka, B. (2006). *Czas przeszły: pamięć — mit* [The past: memory — myth]. Warszawa: Scholar.

Szpociński, A. (2021). *Współczesna kultura historyczna i jej przemiany* [Contemporary historical culture and its transformations]. Warszawa: Scholar.

Tabakowska, E. (2004). *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu* [Cognitive linguistics and poetics of translation]. Kraków: Universitas.

Taylor, J. (2001). *Kategoryzacja w języku* [Linguistic categorization]. Kraków: Universitas.

Tischner, J. (1993). *Myślenie według wartości* [Thinking according to values]. Kraków: Znak.

Uebrick, R. (1903). *Stadtplan von Thorn und Umgebung : nach amtlichen Quellen ergänzt und berichtigt bis zum Jahre 1903* [City map of Toruń and surroundings: supplemented and corrected according to official sources until the year 1903]. Toruń: Uebrick.

Wajda, K. (2003). Ludność Torunia (1815–1914) [The population of Toruń (1815–1914)]. W: M. Biskup (red.), *Historia Torunia. W czasach zaboru pruskiego (1793–1920)* (s. 92–141). Toruń: TNT, Instytut Historii PAN.

Werner, M. (2008). *Vom Adolf-Hitler-Platz zum Ebertplatz. Eine Kulturgeschichte der Kölner Straßennamen seit 1933* [From Adolf-Hitler-Platz to Ebertplatz. A cultural history of Cologne's street names since 1933]. Köln itd.: Böhlau.

Wierzbicka, A. (2010). *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne* [Semantics: Primes and Universals]. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Wójcicka, M. (2018). Język pamięci zbiorowej (w kontekście kultury oralności, piśmienności i elektralności). Prolegomena [The language of collective memory (in the context of orality, literacy, and electracy): Prolegomena]. W: W. Czachur (red.), *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne* (s. 68–93). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Wójcicka, M. (2023). *Medialne dyskursy (nie)pamięci zbiorowej* [Media dicourses of collective (non)memory]. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Wolff-Powęska, A. (2024, 25 października). Na ziemiach zachodnich pozbywano się niemieckich śladów. Ale czy można było oczekiwać innej postawy? [In the western lands, the German traces were being got rid of. But could a different attitude have been expected?]. *Gazeta Wyborcza*. https://wyborcza.pl/alehistoria/7,121681,31394503,na-ziemiach-zachodnich-pozbywano-sie-niemieckich-sladow-ale.html

Zakrzewski, T. (1998). Lambeck Ernst Georg Maximilian. W: K. Mikulski (red.), *Toruński Słownik Biograficzny* [Toruń Bibliographic Dictionary] (t. 1, s. 147–149). Toruń: Towarzystwo Miłośników Torunia.

SUMMARY

THE CATEGORY OF DIALOGIC MEMORY IN HODONYMY

The purpose of the article is to introduce the category of dialogic memory proposed by Myszka (2022), based on Asmann's (2014) definition, into the study of the linguistic dimension of space. The text aims to indicate the possibility of the onomastic research of memory symbolism in the urban space (cf. Rutkowski and Skowronek 2020).

The work focuses on society's creation of space through language, especially on such activities that draw on memory resources that deviate from the mainstream of national commemoration, i.e. dialogic memory.

We studied the defined category of dialogic memory using 9,043 records in three different urban spaces: Torun, Lodz, and Warsaw. For each of them, we adopted different assumptions of dialogic memory, as cultural-ethnic-religious, historical-political and multicultural (non-Polish) identification, selecting them from a post-war perspective as "itching" and in various ways passing for "uncomfortable" parts of the identity of these spaces. In the case of Toruń we ask about the commemoration of the Prussians who were important for the city's history, in Warsaw we look for traces of the city's Jewish history, while in Lodz we analyse the memories of the local multiethnic community. Consideration of the category of dialogic memory is important in reflecting on the role of language in urban space, and allows us to answer the question of whether the once physically shared urban space is (still) a shared space of memory, and how much space in the constructed environment we now devote to commemoration. In addition, the study aimed to identify a bundle of qualities desired by collective memory as a criterion for access to the city's linguistic identity.

Keywords: plateonymy, collective memory, urban identity, dialogic memory